

Stanowisko Komisji do spraw Organizacyjnych i Legislacyjnych KRASP w sprawie pobierania opłat za przewody doktorskie przez uczelnie publiczne

Wbrew temu, co sugeruje się w komunikacie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego ze stycznia 2008 r., głoszącym, że w obecnym stanie prawnym brak jest podstaw do obciążania osób ubiegających się o uzyskanie stopnia doktora kosztami związanymi z przeprowadzeniem przewodu doktorskiego art. 31 ust. 3 Konstytucji RP nie gwarantuje nikomu prawa do ubiegania się o stopnie naukowe. Gwarancji takich można by się co najwyżej doszukiwać w art. 70 ust. 1 i 2 Konstytucji, które statuują prawo powszechnego i równego dostępu do wykształcenia oraz zasadę bezpłatnej nauki w szkołach publicznych.

Konstytucja dopuszcza w drodze wyjątku wprowadzenie w przepisach rangi ustawowej odpłatności za niektóre usługi edukacyjne świadczone przez publiczne szkoły wyższe. Wyliczenie usług edukacyjnych, za które mogą być pobierane opłaty w uczelniach publicznych zawarte jest w art. 99 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym. Ma ono charakter enumeratywny i nie może być interpretowane rozszerzająco (argumentum ex art. 70 ust. 2 Konstytucji).

Powołany przepis Prawa o szkolnictwie wyższym nie przewiduje możliwości pobierania przez uczelnie publiczne opłat za prowadzone czynności w przewodach doktorskich (podobnie jak habilitacyjnych). Odpłatność taką przewidziano wprost jedynie w stosunku do cudzoziemców w przepisach rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 12 października 2006 r. w sprawie podejmowania i odbywania przez cudzoziemców studiów i szkoleń oraz ich uczestniczenia w badaniach naukowych i pracach rozwojowych (Dz. U. Nr 190, poz. 1406).

Żeby wywodzić stąd jednak, że uczelnia publiczna nie może w świetle prawa pobierać opłat za prowadzenie przewodu doktorskiego, trzeba by wprawdzie założyć, że prawo ubiegania się o stopień naukowy doktora w przewodzie doktorskim prowadzonym poza studiami doktoranckimi (jak również prawo ubiegania się o stopień naukowy doktora habilitowanego) mieści się w granicach konstytucyjnie gwarantowanego prawa do nauki, a nadto że samo przeprowadzenie przewodu naukowego przez szkołę wyższą stanowi „usługę edukacyjną” w rozumieniu art. 70 ust. 2 Konstytucji oraz art. 99 ust. 1 ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym. Jeśli odrzuci się to ostatnie założenie, nie da się wskazać obowiązującego przepisu prawa, który nakładałby na uczelnie publiczne obowiązek bezpłatnego promowania doktorów poza studiami doktoranckimi. Obowiązujące prawodawstwo nie zna bowiem generalnej zasady numerus clausus opłat pobieranych przez uczelnie publiczne. Przeciwnie: art. 98 ust. 1 ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym, w którym wymienia się przychody uczelni publicznej, wyraźnie wskazuje na przykładowy charakter zawartego w nim wyliczenia¹.

¹ Nie od rzeczy będzie przywołanie w tym miejscu, że podczas prac nad projektem ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym na posiedzeniu Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży w dniu 9 marca 2005 r. zgłaszana była propozycja dodania w obecnym art. 98 ust. 1 ustawy punktu, który wyraźnie przewidywałby

Art. 13 ust. 1 pkt 4 ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym stanowi, że jednym z podstawowych zadań uczelni jest kształcenie i promowanie kadr naukowych. Obowiązek ten spoczywa w jednakowym stopniu na uczelniach publicznych i niepublicznych – z wyjątkiem uczelni zawodowych, które nie prowadzą studiów magisterskich na żadnym kierunku (art. 13 ust. 2 ustawy). Żaden przepis ustawy nie przesądza jednak, że zadania, o których mowa w ustawie nie mogą być realizowane również odpłatnie.

Argumentacja zawarta w komunikacie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie domniemanego zakazu pobierania przez jednostki organizacyjne szkół wyższych opłat od kandydatów do stopnia naukowego jest obarczona poważnymi błędami. Przytoczone w niej argumenty natury konstytucyjnej w ogóle nie znajdują zastosowania do analizowanego przypadku. Twierdzenie, jakoby do pobierania spornych opłat potrzebne było wyraźne umocowanie w przepisie ustawowym pozostaje w kolizji z art. 98 ust. 1 (uczelnie publiczne), art. 99 ust. 4 (uczelnie niepubliczne) ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym oraz cywilnoprawną zasadą swobody umów. Jednocześnie żaden przepis prawa nie zakazuje pobierania wspomnianych opłat. W szczególności zaś nieuprawnione jest wywodzenie owego zakazu z § 3 ust. 2 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu sprawie wysokości i warunków wypłacania wynagrodzenia promotorowi oraz za recenzje i opinie w przewodzie doktorskim lub habilitacyjnym, a także w postępowaniu o nadanie tytułu profesora. Gdyby wreszcie dało się taki przepis w systemie prawa wskazać, to i tak w obecnym stanie prawnym należałoby go uznać za niekonstytucyjny. W świetle zasady demokratycznego państwa prawnego, zasady przyzwoitej legislacji oraz zasady proporcjonalności niedopuszczalna jest bowiem sytuacja, w której państwo nakłada na szkoły wyższe obowiązek realizacji tak daleko idących zadań publicznych i nie zapewniając należytych środków na ich realizację wymaga jednocześnie, by zadania te w dużej mierze realizowane były nieodpłatnie.

możliwość pobierania przez uczelnie publiczne „opłat za prowadzenie przewodów związanych ze zdobywaniem stopni i tytułów naukowych”. Po dyskusji z udziałem przedstawicieli ówczesnego Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu oraz Biura Legislacyjnego Sejmu uznano jednak ów przepis za zbędny właśnie z uwagi na przykładowy charakter wyliczenia zawartego w art. 98 ust. 1 Prawa o szkolnictwie wyższym.